

Sygn. akt **III AUa 1680/22**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Wiesława Stachowiak

Protokolant: Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2024 r. w Poznaniu

sprawy (...) **S.A. z siedzibą w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

przy udziale ubezpieczonego M. B.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji (...) S.A. z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 listopada 2022 r. sygn. akt VIII U 372/22

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 1350 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia za czas od uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

| | | |
|--|---------------------|--|
| | Wiesława Stachowiak | |
|--|---------------------|--|

UZASADNIENIE

Decyzją z 13 grudnia 2021 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., stwierdził, że podstawa wymiaru składek oraz kwota na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne **M. B.** z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) SA wynosi kwoty szczegółowo opisane w treści decyzji.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł (...) SA, zaskarżając ją w całości i wnosząc o:

- 1) zmianę zaskarżonej decyzji poprzez orzeczenie prawidłowej podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne ubezpieczonego jako pracownika odwołującej odpowiadające zadeklarowanej przez odwołującą w dokumentacji rozliczeniowej w spornym okresie tj.

niewuwzględnienie w tej podstawie otrzymanych od odwołującej w spornym okresie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżami służbowymi,

2) zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu.

Sąd Okręgowy nie wzywał M. B. do udziału w postępowaniu odrębnym postanowieniem, bowiem był on już stroną postępowania administracyjnego przed organem rentowym i adresatem decyzji, stając się automatycznie stroną postępowania odwoławczego.

Ubezpieczony nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2022r. w sprawie VIII U 372/22, Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie (pkt 1) i zasądził od (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P. kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Apelację od powyższego wyroku złożył odwołujący płatnik (...) S.A. zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 77⁵ § 1 k.p. poprzez jego nieprawidłową wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że sposób, okoliczności i zakres wykonywania zadań służbowych przez Ubezpieczonego na polecenie pracodawcy w okresie objętym zaskarżoną decyzją nie pozwala na przyjęcie, że Ubezpieczony przy realizacji tych zadań przebywał w podróżach służbowych, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu powinna prowadzić Sąd I instancji do wniosku, że przy realizacji zadań służbowych na polecenie Odwołującej Ubezpieczony przebywał w podróży służbowej, a tym samym mógł otrzymać należności na pokrycie kosztów z tymi podróżami związanych;

2. art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2561 ze zm.) poprzez ich zastosowanie oraz § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. z 2017 r. poz. 1949 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie, a polegające na przyjęciu, że diety przysługujące Ubezpieczonemu na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową były jego przychodem stanowiącym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne, podczas gdy Ubezpieczony w dniach za które otrzymywał diety przebywał w podróży służbowej, a zatem przysługujące mu należności na pokrycie kosztów związanych z tymi podróżami służbowymi nie stanowiły podstawy wymiaru składek w rozumieniu rozporządzenia składkowego;

3. art. 7 k.p.a., art. 77 § 1 k.p.a. i art. 80 k.p.a. w zw. z art. 180 k.p.a. i art. 123 ustawy systemowej, które doprowadziło do naruszenia art. 91 ust. 5 w zw. z art. 91 ust. 1 pkt 7 ustawy systemowej poprzez uznanie, że nieprzeprowadzenie przez Organ rentowy wyczerpującego postępowania dowodowego i jego błędna ocena w trakcie kontroli przeprowadzanej przez Organ rentowy w przedsiębiorstwie (...) nie stanowią wad dyskwalifikujących zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów przez Sąd I instancji powinno prowadzić do wniosku, iż stopień wadliwości przeprowadzonego przez Organ rentowy postępowania kontrolnego jest tak dalece kwalifikowany, iż wydanie zaskarżonej decyzji w związku z przeprowadzeniem postępowania administracyjnego wszczętego w oparciu o tak przeprowadzone postępowanie kontrolne powinno zostać uznane za dyskwalifikujące naruszenie wskazanych przepisów, odbierające zaskarżonej decyzji cechy aktu administracyjnego;

4. art. 77 § 1 k.p.a. w zw. z art. 123 ustawy systemowej oraz art. 91 ust. 5 w zw. z art. 87 ust. 1 pkt 6 ustawy systemowej poprzez uznanie, że przesłuchanie przez Organ rentowy dwunastu pracowników Odwołującej, w tym dziewięciu objętych postępowaniem kontrolnym, w toku prowadzonego postępowania przy jednoczesnym nieprzesłuchaniu Ubezpieczonego nie stanowi wady dyskwalifikującej zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu

administracyjnego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów przez Sąd I instancji powinno prowadzić do wniosku, iż wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie Ubezpieczonego w oparciu o protokół kontroli z dnia 29 lipca 2021 r. (zwany dalej (...)), a w rezultacie wydanie przez Organ rentowy zaskarżonej decyzji w oparciu o tak wszczęte postępowanie administracyjne, stanowiło wadę dyskwalifikującą zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego;

5. art. 91 ust. 5 ustawy systemowej w zw. z art. 55 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 6 marca 2018r. - Prawo przedsiębiorców (zwanej dalej „Prawem przedsiębiorców”) poprzez uznanie, że prowadzenie przez Organ rentowy czynności kontrolnych w przedsiębiorstwie (...) w czasie przekraczającym 48 dni, a w rezultacie wydanie Protokołu po upływie 48-ego dnia prowadzenia tych czynności, nie stanowi wady dyskwalifikującej zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów przez Sąd I instancji powinno prowadzić do wniosku, iż wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie Ubezpieczonego w oparciu o Protokół wydany z naruszeniem prawa, a w rezultacie wydanie przez Organ rentowy zaskarżonej decyzji w oparciu o tak wszczęte postępowanie administracyjne, stanowiło wadę dyskwalifikującą zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego;

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 227 i art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., polegające na pominięciu przez Sąd I instancji oceny wpływu naruszeń przepisów postępowania poczynionych przez Organ rentowy na treść zaskarżonej decyzji przy jednoczesnym dokonaniu ustalenia, że Sąd I instancji może i powinien dostrzegać wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, podczas gdy;

a. Sąd I instancji był obowiązany wskazać dlaczego naruszenia przepisów postępowania poczynione przez Organ rentowy nie stanowią w jego ocenie takich wad formalnych zaskarżonej decyzji, które tę decyzję dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego oraz czy naruszenia te naruszały przepisy postępowania przed Organem rentowym w sposób rażący, celem umożliwienia Odwołującej poddania wyrażonej przez Sąd I instancji oceny w tym zakresie kontroli instancyjnej;

b. wady, którymi dotknięta była zaskarżona decyzja są wadami dyskwalifikującymi ją w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, a nadto wadami naruszającymi w sposób rażący przepisy o postępowaniu przed Organem rentowym, co w konsekwencji prowadzić powinno Sąd I instancji do zastosowania odmiennego rozstrzygnięcia w sprawie;

2. art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu, w sytuacji gdy zaskarżona decyzja została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed Organem rentowym, w związku z czym Sąd I instancji powinien był uchylić zaskarżoną decyzję i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Organowi rentowemu;

3. art. 227 k.p.c. poprzez nieustalenie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, a polegającego na:

a. niedostrzeżeniu, że w dniach 2 i 4 czerwca 2021 r. nie miały miejsca przeszkody w czynnościach kontrolnych, inspektorzy ZUS nie zwrócili się do zarządu Odwołującej w sprawie prowadzenia kontroli w dniu 2 czerwca 2021 r.; niedostrzeżeniu, że inspektorzy ZUS zostali poinformowani o wyznaczeniu dnia 4 czerwca 2021 r. jako dnia wolnego od pracy w przedsiębiorstwie (...) oraz nie zgłaszali oni potrzeby wykonywania czynności kontrolnych w dniu 4 czerwca 2021 r. w biurze Odwołującej; niedostrzeżeniu faktu nieobowiązania w stosunku do zarządu Odwołującej zasad dotyczących dni wolnych od pracy wynikających z przepisów prawa pracy oraz ich dostępności telefonicznej dla inspektorów ZUS w dniach 2 i 4 czerwca 2021 r.;

b. nieustaleniu w wyczerpujący sposób zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa (...);

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a polegającą na uznaniu, że miejsce pracy Ubezpieczonego miało ruchomy (zmienny) charakter,

zeterminowany rodzajem pracy, a w związku z tym ustalenie, iż wszystkie wyjazdy do tak ustalonych miejsc pracy nie spełniały przesłanek uznania ich za podróże służbowe, podczas gdy miejscem pracy ubezpieczonego było miejsce wskazane w jego umowie o pracę, w związku z czym wszelkie wyjazdy w inne miejsca miały charakter podróży służbowych, co prowadzić powinno do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia Organu rentowego, a zatem miało istotny wpływ na wynik sprawy;

5. art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków zawartych w pkt 3 lit. f i g petitum odwołania o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. S. i P. W. (1), w sytuacji, w której przesłuchanie wnioskowanych przez Odwołującą świadków nie zmierzało do przedłużenia postępowania, podczas gdy przesłuchanie tych świadków pozwoliłoby Sądowi I instancji na dokonanie pełnych ustaleń faktycznych, a w rezultacie na wydanie innego rozstrzygnięcia w sprawie, i to pomimo zgłoszenia przez pełnomocnika Odwołującej na rozprawie w dniu 5 lipca 2022 r. zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 § 1 k.p.c.;

6. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie:

a. wniosku zawartego w pkt 4 petitum odwołania o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony członka zarządu Odwołującej (G. G.) w sytuacji, w której przesłuchanie członka zarządu Odwołującej w charakterze strony nie zmierzało do wykazania faktu bezspornego, nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodnionego zgodnie z twierdzeniem Odwołującej, podczas gdy przesłuchanie tego członka zarządu pozwoliłoby Sądowi I instancji na dokonanie pełnych ustaleń faktycznych, a w rezultacie na wydanie innego rozstrzygnięcia w sprawie, i to pomimo zgłoszenia przez pełnomocnika Odwołującej podczas rozprawy zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 § 1 k.p.c.;

b. wniosków dowodowych zawartych w pkt 6 petitum odwołania o zobowiązanie Organu rentowego do przedłożenia wskazanych w tym punkcie dokumentów, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy ubezpieczonych A. R., G. A., P. B., S. J., M. J., J. K., A. K., B. S. i R. W., w sytuacji, w której przeprowadzenie dowodu z zawnioskowanych dokumentów miało znaczenie dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, i to pomimo zgłoszenia przez pełnomocnika Odwołującej na rozprawie w dniu 5 lipca 2022 r. zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 § 1 k.p.c.;

7. art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., § 2 pkt 3 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265) poprzez zasądzenie na rzecz Organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 900 PLN, podczas gdy zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawach o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne o wartości przedmiotu sporu decyduje różnica spornej wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, a nie różnica podstaw wymiaru.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, strona skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę zaskarżonej decyzji Organu rentowego i orzeczenie prawidłowej podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne Ubezpieczonego jako pracownika Odwołującej, odpowiadającej tej zadeklarowanej przez Odwołującą w dokumentacji rozliczeniowej z Organem rentowym w spornym okresie, tj. poprzez nieuwzględnienie w tej podstawie otrzymywanych od Odwołującej w spornym okresie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżami służbowymi;

- ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosku z pkt 1 -

2. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Organowi rentowemu;

- ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosków z pkt 1 i 2 -

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

- zaś w każdym wypadku -

4. uchylenie postanowienia Sądu I instancji wydanego na rozprawie w dniu 5 lipca 2022r. o oddaleniu wniosku dowodowego Odwołującej oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków M. S. oraz P. W. (2) (doręczenie wezwań na adres Organu rentowego), na szczegółowo opisane w apelacji fakty;

5. uchylenie postanowienia Sądu I instancji wydanego na rozprawie o oddaleniu wniosku dowodowego Odwołującej oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze członka zarządu Odwołującej (G. G.), na szczegółowo opisane w apelacji fakty;

6. uchylenie postanowienia Sądu I instancji wydanego na rozprawie w dniu 5 lipca 2022 r. o oddalenie wniosku dowodowego Odwołującej oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy ubezpieczonych A. R., G. A., P. B., S. J., M. J., J. K., A. K., B. S. i R. W. - na fakt niestosowania przez Organ rentowy jakichkolwiek wytycznych przy określaniu, że dany wyjazd jest lub nie jest podróżą służbową oraz na fakt stosowania diametralnie różnych rozstrzygnięć w podobnych sytuacjach faktycznych.

7. przeprowadzenie rozprawy;

8. zasądzenie na rzecz Odwołującej kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

9. nieobciążanie Odwołującej kosztami procesu zarówno w pierwszej jak i w drugiej instancji, względnie nieobciążanie Odwołującej kosztami procesu w drugiej instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Z uwagi na złożenie apelacji po zmianie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 r. (Dz.U.2019.1469) uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zostało sporządzone w sposób określony przepisem art. 387 § 2¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym tą nowelizacją. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie dokonał odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji, a także nie zmienił i nie uzupełnił ustaleń Sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji, zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wystarczające jest wskazanie, że Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji dokonane w sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest oczywiście prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego, dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Prawidłowo także zastosował prawo materialne. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji dokonane w sprawie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, za chybiony uznaje Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a polegającą na uznaniu, że miejsce pracy ubezpieczonego **M. B.** miało ruchomy (zmienny) charakter, zdeterminowany rodzajem pracy, a w związku z tym ustalenie, iż wszystkie wyjazdy do tak ustalonych miejsc pracy nie spełniały przesłanek uznania ich za podróże służbowe, podczas gdy miejscem

pracy ubezpieczonego było miejsce wskazane w jego umowie o pracę, w związku z czym wszelkie wyjazdy w inne miejsca miały charakter podróży służbowych, co prowadzić powinno do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia organu rentowego, a zatem miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Zarzut tak sformułowany nie wskazuje błędów w ocenie dowodów, nie wskazuje także które z elementów postępowania dowodowego zostały ocenione z naruszeniem zasady swobodnej sędziowskiej oceny. De facto ten zarzut apelacji dotyczy błędnej subsumcji stanu faktycznego (bezsprzeczności) pod normy prawa materialnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - wbrew twierdzeniom apelującego - materiał dowodowy zebrany w sprawie nie dał podstaw do poczynienia ustaleń oczekiwanych przez apelującego. Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu swego orzeczenia dowody, na których się oparł przy rekonstrukcji stanu faktycznego, którym dał wiarę, a następnie w rozważaniach wyjaśnił, jakie wnioski faktyczne wyprowadził z tak przeanalizowanego materiału dowodowego.

Wskazując na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skarżący zasadniczo podnosił pominięcie przez Sąd Okręgowy istotnych - jego zdaniem - dla wyniku sprawy faktów, które przeciwstawił własnej koncepcji. Zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym. W tym stanie rzeczy polemika z wyrażonym w ten sposób stanowiskiem, nieoparta przytoczeniem właściwej, dla możliwości jego zwalczania, podstawy apelacyjnej nie mogła odnieść skutku.

Wobec niewątpliwego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, Sąd Apelacyjny - podobnie jak Sąd I instancji - nie widzi też konieczności uzupełniania postępowania dowodowego, stąd zarzut art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. S. i P. W. (1) jest całkowicie bezzasadny. Podobnie bezzasadny jest zarzut naruszenia powołanych wyżej norm procesowych poprzez pominięcie wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony członka zarządu odwołującej oraz o zobowiązanie organu rentowego do przedłożenia wskazanych dokumentów, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy ubezpieczonych A. R., G. A., P. B., S. J., M. J., J. K., A. K., B. S. i R. W.. Wbrew opinii apelującego przeprowadzenie dowodu z zawnioskowanych dokumentów nie miało znaczenia dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem okoliczności te zostały prawidłowo i w zupełności ustalone na etapie postępowania pierwszo-instancyjnego.

Za chybione uznać należy także sprecyzowane w apelacji zarzuty naruszenia norm prawa materialnego, to jest art. 77⁵ k.p. poprzez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, nadto art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2561 ze zm.) poprzez ich zastosowanie oraz § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. z 2017 r. poz. 1949 ze zm.).

Należy wskazać, że istota sporu w analizowanej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy kwoty świadczenia wypłacone ubezpieczonemu **M. B.** w wysokości i za okres podany w zaskarżonej decyzji stanowią przychód, będący podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i czy podlega on wyłączeniu od oskładkowania na podstawie § 2 ust. 1 pkt. 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 300) stanowi, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe pracowników, jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy systemowej w zakresie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe i wypadkowe odsyła do unormowań odnoszących się do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Powyższe w myśl art. 81 ust. 1 ustawy z

27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej ze środków publicznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1510) odnosi się także do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru składek, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach społecznych oraz wyłączenia z podstawy wymiaru składek niektórych rodzajów przychodów zostały określone w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 19 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. 1998 r. nr 161 poz. 1106). Przychodem ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy zgodnie z art. 12 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Zważyć jednak należy, iż kwoty uzyskane przez pracowników z tytułu odbycia podróży służbowych, pomimo tego, że mieszczą się w ogólnej definicji przychodu, nie stanowią podstawy wymiaru składek na podstawie § 2 ust. 1 pkt 15 cyt. wyżej rozporządzenia w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W myśl wskazanej normy podstawy wymiaru składek nie stanowią diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika - do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, z zastrzeżeniem pkt 17. Odliczenie z podstawy wymiaru składek dokonywane jest według § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia, tylko wtedy, gdy delegowanie pracownika ma cechy podróży służbowej, tzn. zjawiska wśród obowiązków pracownika niecodziennego, okazjonalnego, w ramach pracowniczych powinności niezwykłego i nietypowego, stanowiącego pewien wyłom w zwykłym świadczeniu pracy. Pracę w ramach delegacji (podróży służbowej) wyróżnia z kolei sporadyczność i przemijający czas trwania wysłania oraz wykonywanie konkretnie określonego zadania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 03.12.2009 r., II PK 138/09, Monitor Prawa Pracy 2010, nr 6, s. 312, z 09.02.2010 r., I PK 57/09, OSNP 2011, nr 15-16, poz. 200, z 03.04.2001 r., I PKN 765/00, OSNP 2003, Nr 1, poz. 17 i z 22.02.2008 r., I PK 208/07, OSNP 2009, nr 11-12, poz. 134).

Przepis art. 77⁵ § 1 k.p. zawiera z kolei wyjaśnienie, co należy rozumieć pod pojęciem podróży służbowej. Podróżą służbową jest każde udanie się pracownika na polecenie pracodawcy poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy w celu wykonania zadania służbowego.

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie kluczową kwestią było ustalenie, czy wyjazdy ubezpieczonego poza siedzibę spółki stanowiły podróż służbową.

Instytucja podróży służbowej została określona w art. 77⁵ § 1 k.p. Zgodnie z tym przepisem, pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Zagadnienie pojęcia podróży służbowej - z uwagi na rozbieżności interpretacyjne w judykaturze - było wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Aktualnie przeważa wykładnia przyjęta w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2008 r. II PZP 11/2008 (OSNP 2009/13-14 poz. 166), w której podkreślono, że podróż służbowa nie jest tym samym co wykonywanie pracy. Polecone pracownikowi do wykonania w podróży służbowej zadanie służbowe różni się od pracy „określonego rodzaju”, do wykonywania której pracownik zobowiązuje się w stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.). Przepis art. 77⁵ § 1 k.p. wskazuje na incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter podróży służbowej. Istotnym elementem oceny w sprawie jest zatem to, czy pracownik ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej (art. 77⁵ § 1 k.p.), która to w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez dłuższy czas w innym miejscu (nawet za granicą), niż zapisane w umowie o pracę lub innym dokumencie (wyroki Sądu Najwyższego: z 22.02.2008 r. I PK 208/2007 OSNP 2009/11-12 poz. 134; z dnia 03.12.2009 r. II PK 138/2009 Monitor Prawa Pracy (...) str. 312-313,

LexPolonica nr 2377287; z dnia 04.03.2009 r. II PK 210/2008 OSNP 2010/19-20 poz. 233). Zakres wyrażenia „miejsce wykonywania pracy” (art. 29 § 1 pkt 2 k.p.) jest szerszy niż zakres pojęciowy nazwy „stałe miejsce pracy” (art. 77⁵ § 1 k.p.), czyli miejsca, w którym pracownik przez dłuższy czas systematycznie świadczy pracę. Spełnienie wymagania przewidzianego w art. 29 § 1 pkt 2 k.p. może polegać na wskazaniu „stałego miejsca pracy”, na wskazaniu obok stałego miejsca pracy także niestałego miejsca (miejsc) pracy albo na wskazaniu niestałych (zmiennych) miejsc pracy, byle w sposób dostatecznie określony (wyrok Sądu Najwyższego z 19.03.2008 r. I PK 230/2007 OSNP 2009/13-14 poz. 176). Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie dotyczącym zagadnienia podróży służbowej zwrócił uwagę, że w zmieniających się warunkach społeczno-ekonomicznych - w zatrudnieniu pracowniczym zmiana miejsca pracy coraz częściej nie jest sytuacją szczególną, zwłaszcza w firmach prowadzących działalność budowlano-remontową. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie jest wykluczone porozumienie stron stosunku pracy, w ramach którego pracownik ma wykonywać pracę w innym miejscu niż określone w umowie o pracę (art. 29 § 1 pkt 2 k.p.). Jeżeli dochodzi do umownej zmiany miejsca wykonywania pracy, to nie jest to miejsce pracy niestałe (a contrario do stałego z art. 77⁵ § 1 k.p.), w którym jest realizowane zadanie służbowe zgodnie z art. 77⁵ § 1 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.02.2012 r. III UK 54/2011 LexPolonica nr 4133483). Podjęcie się przez pracownika podróży w celu wykonania określonej pracy na podstawie porozumienia zawartego z pracodawcą nie jest zatem podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p., chyba że pracownik wykonuje na polecenie pracodawcy stricte zadania służbowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.03.2009 r. II PK 210/2008 OSNP 2010/19-20 poz. 233).

Istotnym elementem oceny w przedmiotowej sprawie było zatem ustalenie, czy ubezpieczony miał do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej (art. 77⁵ § 1 k.p.), które to w kompleksie obowiązków stanowiło zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonywał swoją pracę przez dłuższy czas w innym miejscu, niż zapisane było to w umowie o pracę lub innym dokumencie (wyroki Sądu Najwyższego: z 22.02.2008 r. w sprawie I PK 208/07, z 03.12.2009 r., w sprawie II PK 138/09, z 04.03.2009 r., w sprawie II PK 210/08).

W ocenie Sądu Apelacyjnego na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu I instancji, że nie ma racji odwołujący, iż podróżą służbową jest każde udanie się pracownika na polecenie pracodawcy poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy w celu wykonywania zadania służbowego. Zgodnie z art. 77⁵ Kodeksu pracy, pracownik odbywa podróż służbową gdy pracodawca polecił mu wykonanie zadania służbowego poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem wykonywania pracy, ponieważ kodeks pracy nie zawiera definicji podróży służbowej, dlatego w celu dokonania oceny czy wyjazd pracownika nosi cechy podróży służbowej należy kierować się wykładnią dokonaną orzecznictwem sądów. Tak przykładowo w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. **II PZP 11/08** Sąd Najwyższy wskazał, że podróż służbowa nie jest tym samym, czym wykonywanie pracy, gdyż zadania polecone pracownikowi do wykonania w podróży służbowej zasadniczo różnią się od pracy, do wykonywania której pracownik zobowiązał się w umowie nawiązującej stosunek pracy (art. 22 § 1 k.p.). Treść przepisu art. 77⁵ § 1 k.p. wskazuje na incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter podróży służbowej. Oznacza to, że istotnym elementem oceny w sprawie jest to, czy pracownik ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej, które to w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez dłuższy czas w innym miejscu, niż zapisane w umowie o pracę lub innym dokumencie. Stanowisko takie znajduje potwierdzenie również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r. II PK 138/09 - Typowa podróż służbowa charakteryzuje się tym, że w kompleksie obowiązków pracownika stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne. Czas podróży nie musi i nie ma być wykorzystywany do pełnienia pracy w interesie pracodawcy.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, ustalony w sposób bezsporny stan faktyczny potwierdza, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w siedzibie spółki w P., wiedział też od samego początku zatrudnienia, że będzie pracował w terenie. W okresie objętym zaskarżoną decyzją M. B. pracował u płatnika składek jako majster budowy. Do jego obowiązków służbowych należało przede wszystkim prowadzenie dokumentacji prowadzonych robót budowlanych, zamawianie materiałów budowlanych, prowadzenie ewidencji materiałów budowlanych, opisywanie faktur podwykonawców, dla zamawiających sporządzał raporty wykonanych robót budowlano - torowych. Ubezpieczony każdorazowo pracował w biurze kontraktu, na wyznaczonych odcinkach trasy (...). M. B. pracował

w dziale mostowym i jego głównym zadaniem była współpraca z tym działem. Początkowo ubezpieczony pracował w Ł. przy budowie dworca Ł. – F.. Po zakończeniu pracy w Ł., M. B. został oddelegowany do pracy na kolejnym odcinku, w K.. Ubezpieczony pracował na określonym odcinku budowy, ale większą część czasu pracy ubezpieczony pracował w biurze budowy, znajdującym się na terenie tego właśnie odcinka robót w K.. Ubezpieczony podobnie jak inni pracownicy (...) SA otrzymywał ustne polecenia udania się na określony odcinek prac torowych, do określonych prac lub w określone miejsce.

Należy zwrócić uwagę na to, iż z reguły, wobec braku uzgodnienia czy też z braku odpowiedniego dostosowania miejsca pracy określonego w umowie o pracę do rzeczywistego miejsca wykonywania pracy, nie wynika, że pracownik jest w podróży służbowej tylko dlatego, iż wykonuje pracę w innym miejscu, niż określone lub uzgodnione w umowie o pracę. Punktem ciężkości brany pod uwagę jest to czy pracownik ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej, które w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez dłuższy czas w innym miejscu, niż zapisano w umowie o pracę lub innym dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.02.2012 r., III UK 54/11).

Jak już wskazywano powyżej, logicznym jest, że zakres działalności odwołującego wiąże się z założeniami z koniecznością przemieszczania się pracowników budowlanych, którym zlecane jest wykonywanie prac budowlanych infrastruktury kolejowej w innych miejscowościach niż siedziba spółki. Nie sposób też przyjąć, aby ubezpieczony wykonywał podróże służbowe, skoro jego wyjazdy związane były z wykonywaniem podstawowych obowiązków w zawodzie majstra budowy i związane były zasadniczo z pracami dotyczącymi obiektów infrastruktury kolejowej.

Reasumując w ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe w sposób nie budzący wątpliwości wykazało, że ubezpieczony wyjeżdżając poza miejscowość, w której zlokalizowana jest siedziba spółki celem dokonywania prac, nie przebywał w podróży służbowej, ponieważ wyjazdy nie miały charakteru incydentalnego, a należały do zwykłych i podstawowych obowiązków pracowników. Jak słusznie wskazywał Sąd Okręgowy, postępowanie dowodowe wykazało w sposób nie budzący wątpliwości, że pracownicy płatnika, w tym ubezpieczony, wyjeżdżając poza granice miejscowości, w której zlokalizowana jest siedziba pracodawcy celem wykonywania obowiązków pracowniczych nie przebywali w podróży służbowej, ponieważ wyjazdy nie miały charakteru incydentalnego, a należały do zwykłych i podstawowych obowiązków. Oznacza to, że wyjazdy celem wykonywania tych czynności należały do zwykłych, podstawowych obowiązków pracownika.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, że ubezpieczony nie wyjeżdżał okazjonalnie w miejsca wskazane przez płatnika do wykonywania powierzonych mu zadań, tylko cały czas wyjeżdżał do wykonywania zadań będących przedmiotem działalności odwołującego (płatnika składek). Uwzględniając zatem określenie miejsca wykonywania pracy w zawartej umowie, należy przyjąć iż płatnik miał, a co najmniej winien mieć świadomość, iż pracownicy będą wykonywać w terenie znaczną ilość pracy oraz że pracę będą świadczyć na różnych obszarach niż tylko miejsce siedziby spółki. Praca płatnika jest związana z wyjazdami, albowiem uzależniona jest od miejsca realizacji budowy. Ilość i częstotliwość tych wyjazdów świadczy o braku incydentalności, wyjątkowości, która cechuje podróż służbową.

W konsekwencji zaś, wyjazdy ubezpieczonego do pracy poza siedzibę firmy do miejsc realizacji robót, nie mogą być kwalifikowane jako podróże służbowe w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p., a tym samym świadczenia przyznane pracownikowi z tytułu tych wyjazdów, nie są przychodami należnymi z tytułu podróży służbowej pracownika, podlegającymi wyłączeniu z podstawy wymiaru składek.

Konsekwencją przyjęcia, że ubezpieczony nie odbywał podróży służbowych jest brak podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie wyłączenia z podstawy wymiaru składek przychodu określonego w § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia w postaci kosztów należności z tytułu podróży służbowej pracownika.

Sąd Apelacyjny zaznacza nadto, że choć zarzuty apelującej spółki były dość obszerne, to okazały się nietrafione – stanowiły polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji oraz przedstawiały własną interpretację przepisów oraz ocenę dowodów.

Nie mają również znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy podniesione przez odwołującego zarzuty co do prawidłowości przeprowadzenia przez pozwanego kontroli, po której wydano zaskarżoną decyzję, a przez to zarzuty naruszenia art. 7 k.p.a., art. 77 §1 k.p.a. oraz art. 80 i 180 k.p.a. w związku z art. 91 i 87 ustawy systemowej.

Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się bowiem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2009 r., I UK 151/09) (...). Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (vide uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, póź. 142, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, póź. 108 oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, póź. 65). Słusznie uznał Sąd I instancji, iż taka sytuacja nie miała miejsca w analizowanej sprawie.

Nie doszło także do naruszenia art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. polegającego na jego niezastosowaniu, w sytuacji gdy – zdaniem apelującego - zaskarżona decyzja została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym, w związku z czym Sąd I instancji powinien był uchylić zaskarżoną decyzję i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego wypracowało konsekwentne stanowisko, iż przepis ten należy wyklądać ściśle. Przepis ten daje Sądowi pierwszej instancji możliwość uchylenia decyzji i przekazania sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Należy jednak zaznaczyć, że uprawnienie to zostało ograniczone tylko do decyzji nakładających na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalających wymiar tego zobowiązania lub obniżających świadczenie i tylko w sytuacji, gdy decyzje takie zostały wydane z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym. Ubezpieczonym zaś jest, zgodnie z art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c. jest osoba ubiegającą się o: a) świadczenie z ubezpieczeń społecznych albo o emeryturę lub rentę; b) ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu, c) świadczenia w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; d) świadczenie odszkodowawcze przysługujące w razie wypadku lub choroby pozostające w związku ze służbą.

W art. 477¹¹ § 1 k.p.c. zdefiniowano zaś, że stronami postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych są: ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany.

W niniejszej sprawie podstawowe znaczenie ma pytanie czy płatnik składek (apelujący w sprawie) posiada status „ubezpieczonego”, czy też jest „innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, gdyż decyduje to o dopuszczalności zastosowania art. 477¹⁴ § 21 k.p.c. Zakładając racjonalność ustawodawcy, nie sposób przyjąć, że skoro art. 477¹¹ § 1 k.p.c. rozróżnia „ubezpieczonego” i „inną osobę”, to w art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. prawodawca wskazując na „ubezpieczonego” rozumie przez to również „inną osobę, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”. W rezultacie nie można płatnika składek traktować jako ubezpieczonego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 lutego 2021 r., III USKP 22/21, LEX nr 3123188; z 5 września 2017 r., II UK 360/16, LEX nr 2390723). Oznacza to, że zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja nie nałożyła na ubezpieczonych zobowiązania w rozumieniu art. 477¹⁴ § 2¹

k.p.c., a przepis ten zezwala na uchylenie decyzji tylko wówczas, gdy zobowiązanie nałożono na „ubezpieczonego”, a nie na „inną osobę”, jaką jest w niniejszej sprawie płatnik składek.

Należy też powtórzyć za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 19 maja 2022 r., I USKP 130/21), że rzadko zdarza się, aby organ rentowy nakładał na ubezpieczonego „zobowiązanie”, a jeszcze rzadziej, aby „ustalał wymiar tego zobowiązania”. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że ubezpieczony co do zasady występuje w roli świadczeniobiorcy, a nie zobowiązanego. Dodać też trzeba, że w relacjach między płatnikiem a organem rentowym zapadają oczywiście - oparte na ustawowych obowiązkach płatnika składek - decyzje ustalające zobowiązanie, tj. obowiązek opłacenia składek oraz decyzje ustalające wymiar tego zobowiązania (wysokość składek), lecz wykluczenie podmiotowe płatnika składek (który nie należy do kodeksowej kategorii „ubezpieczonych”) z kręgu podmiotów objętych działaniem art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., powoduje, że w i tych relacjach nie będzie miał on zastosowania.

Sąd Okręgowy zasądzając koszty postępowania nie naruszył też art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., § 2 pkt 4 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265). W przypadku sporu o wysokość podstawy wartości przedmiotu sporu oblicza się jako różnicę w podstawie zadeklarowanej przez płatnika a podstawie przyjętej w decyzji (por. np. postanowienia SN z 26.06.2012 r., II UK 312/11, z 8.11.2013 r., II UZ 61/13). W sprawach, w których sporna jest wysokość podstawy wymiaru składek wynagrodzenie pełnomocnika osoby ubezpieczonej czy też organu rentowego za udział w postępowaniu przed sądem powszechnym, jest uzależnione od wartości przedmiotu sporu. Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę, że wartość przedmiotu sporu określa powód wnosząc pozew, z kolei odwołanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zastępuje pozew, a zatem to odwołujący wnosząc odwołanie winien wskazać wartość przedmiotu sporu.

Reasumując - wskazane w apelacji zarzuty w żadnej mierze nie podważyły prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego. Zarzuty i twierdzenia apelującego w istocie swej sprowadzają się do powielenia wcześniej już przedstawianego stanowiska (przed Sądem I instancji) i do przedstawienia własnej subiektywnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz interpretacji obowiązujących przepisów prawa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

Wiesława Stachowiak